

# *Funkcjonowanie form pan / pani wobec Polaków i Polek w rosyjskim dyskursie prasowym*

BARTŁOMIEJ MALISZEWSKI  
(Lublin)

Krótkie słowa *pan / pani*, których dawne pochodzenie jest przedmiotem licznych domniemań i których ekspansję jako tytułów honorowych datuje się w języku polskim od XV wieku (Bańkowski 2000: 491), odznaczają się we współczesnym języku polskim bogactwem znaczeń i szerokim kontekstem użycia<sup>1</sup>. Wysoka częstotliwość używania form *pan / pani* w codziennych sytuacjach jest charakterystyczną cechą polskiej etykiety, co jest spowodowane używaniem wspomnianych słów w funkcji zaimków honoryfikatywnych (por. *Czego ty chcesz? – Czego pan / pani chce?*)<sup>2</sup>. Właśnie ów sposób użycia form *pan / pani* wraz z trzecią osobą czasownika stanowi osobliwość polskiego języka<sup>3</sup>.

Samo używanie słów *pan / pani* przy określeniu bohatera wypowiedzi oraz w zwrotach adresatywnych nie stanowi bowiem wyróżnika tylko naszej etykiety. W ten sposób tytułują siebie także i inni Słowianie (Czesi, Słowacy, rzadziej: Ukraiń-

---

1 Na przykład *Inny słownik języka polskiego* M. Bańki wydziela aż 16 kontekstów funkcjonowania słowa *pan* (2000: 11). Umiejętność odpowiedniego posługiwania się słowem, tak łatwym do uchwycenia, zapamiętania i wymówienia, w istocie mogłaby zatem służyć jako wskaźnik posiadanej kompetencji językowo-kulturowej.

2 Więcej na temat sposobów zwracania się do rozmówcy w polskiej etykiecie językowej oraz innych kulturach słowiańskich – zob. m.in. K. Pisarkowa 1979, A. Wierzbicka 1999, A. Charciarek 2005.

3 Ów sposób zwracania się do rozmówcy poprzez użycie formy *pan* i trzeciej osoby czasownika bywa demonstrowany poprzez użycie krótkich cytatów z polskiej mowy:

Куда пан едет? - интересуется польский пограничник.. [Докąd pan jedzie? – interesuje się polski pogranicznik] (RG, 09.09.2003).

cy, Białorusini), którzy z kolei tak właśnie bywają określani przez Rosjan, choć oczywiście i w tym wypadku wciąż funkcjonują określenia *gospodin* / *gospoza*. Warto tu jednak mówić nie tyle o ich zamiennym stosowaniu, co współistnieniu dwóch konwencji.

Prześledźmy zatem konteksty funkcjonowania form *pan* / *pani* w rosyjskim dyskursie prasowym, kładąc przede wszystkim nacisk na różnorodność ich aspektów (stąd też dużą uwagę zajmą także użycia peryferyjne).

## 1. Semantyczne aspekty form *pan* / *pani*

### 1.1. Wskaźnik odmiennej kultury

Formy *pan* / *pani* – funkcjonując w etykiecie licznych Słowian spoza Rosji – wyznaczają tym samym łatwo uchwytną opozycję. W rosyjskim dyskursie prasowym określenie bohatera wypowiedzi jako *pana* pozwala go więc nie tylko uhonorować, ale i wskazać jego przynależność do określonego kręgu kulturowego. Ów aspekt znaczenia najłatwiej dostrzec w nagłówkach prasowych, gdzie krótkie słowa *pan* / *pani* stają się przedmiotem gier językowych, które nie tylko sygnalizują tematykę artykułu, ale i służą pozyskiwaniu uwagi odbiorcy.

Wyraźnym przejawem używania form grzecznościowych jako oznaki kultury, z której wywodzi się określany bohater, są zestawienia ich odpowiedników:

**Паны и господа** – В День народного единства польские актеры объединятся с российскими [**Panowie i gospoda** – W Dzień Jedności Narodowej polscy aktorzy zjednoczą się z rosyjskimi] (RG, 27.10.08).

**Пан?.. Или сеньор?..** Поляк по происхождению, живет в Италии... [**Pan?... Czy signor?..** Polak z pochodzenia mieszka we Włoszech] (МК, 22.06.2004).

Grzecznościowe formy wskazują na kulturową przynależność bohaterów wypowiedzi, funkcjonując tu jako pewna metonimia (forma etykietalna zamiast nazwy narodowości).

Posługiwanie się formami *pan* / *pani* jako znakami rozpoznawczymi odmiennej kultury wyraźnie uwidacznia się także w humorystycznie zabarwionych nagłówkach, w których schemat połączeń z określeniami *pan* / *pani* przyjmuje oryginalną postać:

**Пан Онегин** [**Pan Oniegin**] – о гoщинных выступлениях артистов польской Оперы Народowej (Iz. 24.12.2002).

**Пан вратарь [Pan bramkarz]** – wywiad z Wojciechem Kowalewskim (MK, 08.12.2003).

**Пани господарка** желает познакомиться [**Pani gospodarka** pozna] – o polskich planach współpracy ekonomicznej (RG, 15.12.2009).

Niczym w barokowych konceptach, w których poprzez figury stylistyczne oparte na kontrastach zadziwiano czytelnika, także i tu użyte połączenia ze słowami *pan, pani* niosą efekt zaskoczenia – najbardziej znany bohater rosyjski jest określany tak, jakby był Polakiem, słowo *bramkarz* jawi się jako dostojny tytuł, a miejsce *gospoży* w tradycyjnej formule ogłoszeń towarzysko-matrymonialnych zajmuje *pani gospodarka* – intrygująca nie tylko poprzez nieszablonowość połączenia, ale i użycie słowa niefunkcjonującego w języku rosyjskim (za to kojarzącego się pod względem brzmienia z rosyjskim słowem *gospoża*).

Nagłówki, sygnalizując związek z podjęciem polskich wątków, skłaniają do bliższego zapoznania się z tematyką artykułów, która pozwala dostrzec semantyczną spójność niespotykanych połączeń oraz potencjał form *pan / pani* jako wskaźnika odmiennej kultury.

## 1.2. Wartość honoryfikatywna i stylowa

Romuald Huszcza definiuje honoryfikatywność jako pewien rodzaj znaczenia zawartego w treści wypowiedzi, a mianowicie jako informację o towarzysko-społecznej relacji między uczestnikami aktu komunikacji. Honoryfikatywność jest przy tym ujmowana jako skala o niższych i wyższych poziomach (obejmuje więc ona formy wyrażające zarówno poufały, jak i oficjalny charakter relacji). Autor zwraca uwagę nie tylko na honoryfikatywność jako kategorię gramatyczną, ale i zjawisko leksykalne, akcentując przy tym jej związek ze stylowym zróżnicowaniem wyrażen językowych (Huszcza: 1996, 50–89).

Ów aspekt jest szczególnie istotny w dyskursie publicznym, w którym użycie słów *pan / pani* wobec bohatera czy adresata wypowiedzi służy nie tylko jego uhonorowaniu, ale i szerzej: podtrzymywaniu stylu wypowiedzi odpowiedniego dla sytuacji komunikacyjnej czy podejmowanego tematu, co dobrze ilustrują użycia form *pan / pani* wobec nieznanymi osób:

При этих словах Барбара показывает фото весьма **импозантного пана** с эффектными усами а-ля Лех Валенса. [Przy tych słowach Barbara pokazuje fotografię **okazałego pana** z efektownymi wąsami à la Lech Wałęsa] (Iz. 17.12.07).

– Домогаров – у нас звезда, – сказала **молодая пани** на вахте [...]. [Domagarow to u nas gwiazda – powiedziała **młoda pani** na portierni.] (MK, 05.12.2000).

W powyższych kontekstach zamiast form *pan / pani* mogłyby pojawić się najprostsze określenia: *mużczyzna / żeńska*, ale nadawca, który ma kontakt z polską rzeczywistością, obcując z ludźmi kultury (wywiad z Barbarą Brylską, materiał o występach Domagarowa w krakowskim teatrze), doбира określenie, które jest najbardziej adekwatne pod względem stylowym i służy zakotwiczeniu wypowiedzi w określonej rzeczywistości językowej.

### 1.3. Gry z konotacją

Słowa *pan / pani*, od stuleci funkcjonując w języku polskim i innych językach słowiańskich, do dziś zachowują ślady swych dawnych znaczeń oraz cech asocjacyjnych, które składają się na sferę konotacji leksykalnej (Apresjan 2000: 76). Rosyjskie derywaty od słowa *pan*<sup>4</sup> oraz frazeologizmy podtrzymują przede wszystkim konotację ‘zamożności’ czy też ‘wystawnego trybu życia’. W języku rosyjskim utrwalił się czasownik *пановать* o znaczeniu ‘żyć jak pan’ i wyrażenie *жить паном* – ‘żyć po pańsku’. Podane jednostki nie komunikują wprost wyszczególnionych cech *pana*, odwołując się do pewnych oczywistych skojarzeń z wielkim dostatkim. Z kolei w powiedzeniu: *пан или пропал* [dosł. ‘pan albo przepadł’]<sup>5</sup>, które służy oznaczeniu sytuacji wysokiego ryzyka (‘wszystko albo nic’), *pan* stanowi wręcz ucieleśnienie wielkiego dobrobytu.

Użycie tego frazeologizmu w nagłówkach prasowych, które odnoszą się do Polaków, prowadzi do współwystępowania konotacji dawnego znaczenia słowa *pan* z jego współczesną funkcją grzecznościowego określenia bohatera wypowiedzi:

Пан или пропал [Pan albo przepadł] – o oskarżeniach wobec Lecha Wałęsy (RG, 20.02.2007).

Пан не пропал [Pan nie przepadł] – o powrocie Lecha Wałęsy do świata polityki (RG, 22.08.2007).

Пан не пропал [Pan nie przepadł] – o przegranej Rosji z Polską podczas mistrzostw piłki ręcznej (RG, 01.02.2007).

- 4 W *Słowniku etymologicznym języka rosyjskiego* J. Kryłowa słowo *pan* jest traktowane jako polonizm, który został zapożyczony poprzez pośrednictwo języka ukraińskiego i białoruskiego (2004: 271).
- 5 Echo ukraińskiego: *Або пан, або пропав*. Notabene, osnową tego powiedzenia jest sentencja przypisywana Kaliguli, który swój brak umiaru miał tłumaczyć frazą: *Aut Caesar, aut nihil* (dosł. *Albo Cezar, albo nic*), kreując tym samym silnie spolaryzowany wybór – albo trzeba żyć jak Cezar, albo wszystkiego sobie odmawiać. Fraza uchodzi również za dewizę przejętą przez Cezara Borgię (będącego pierwowzorem bohatera *Księcia Machiavellego*), który wyrażał nią konieczność posługiwania się wskazanymi metodami sprawowania rządów – w inny wypadku władzę czekałby bowiem nieuchronny upadek (Cybulnik 2003: 69).

O ile w wypadku niezmienionej formy powiedzenia (jak w pierwszym wypadku), gra znaczeniami może się ujawnić dopiero poprzez kontekst, o tyle w wypadku wprowadzanych konstrukcji zdaniowych dwuznaczność użytego słowa odznacza się już wyraźnym sygnałem. Godne uwagi jest również zachowanie formy liczby pojedynczej w odniesieniu do rzeczownika zbiorowego (polskiej drużyny), w czym można upatrywać nie tylko figurę stylową, ale i unikanie negatywnie nacechowanej formy liczby mnogiej, która pozwałaby ujmować piłkarski mecz z Polakami jako starcie z panami.

Słowo *pan* użyte w liczbie mnogiej wnosi już bowiem odmienne i znacznie bardziej konkretne konotacje. Wizerunek panów – jako dawnych właścicieli majątków ziemskich na terenach Polski, Białorusi i Ukrainy – pojawia się bowiem na tle historycznych konfliktów oraz społecznych antynomii. W kręgu kultury rosyjskiej upowszechniło się ukraińskie przysłowie: *Паны дерутся, а у холопов чубы трещат* [Panowie się biją, a u chłopów czuby trzeszcza]<sup>6</sup>, w którym przeciwstawieniu panów i chłopów towarzyszy kontrastywne zestawienie ich postaw – pierwsi są aktywni, tocząc między sobą walkę, drudzy zaś są bierni, nie uczestniczą w konflikcie, ale to właśnie oni doświadczenia jego dotkliwych skutków.

To przysłowie, podobnie jak i powiedzenie *пан шии пропал*, w dyskursie prasowym stanowi przedmiot gier językowych, w których dochodzi do wykorzystania wieloznaczności nominalnego komponentu:

*Паны дерутся – o starciach górników z policją w Warszawie, podczas których od wybuchających petard ucierpiał także gmach rosyjskiej ambasady* (MK, 13.09.2003).

*Паны дерутся с Евросоюзом из-за России – o sporach Polski z UE z powodu polityki wschodniej* (Iz. 15.11.2006).

W pierwszym wypadku *panami* okazują się uczestnicy ulicznych starć, a zatem nie są to osoby o wysokim statusie, jak mógłby sugerować użyty tytuł. Poza strukturą generyczną tak opisywanego wydarzenia: (konflikt, który kończy się krzywdą innych) użyte określenie znajduje tu jednak swą kolejną motywację, jaką jest możliwość odniesienia słowa *pan* do każdego dorosłego Polaka.

W drugim wypadku użyta fraza: *паны дерутся* nie dotyczy z kolei dwóch stron konfliktu. Wprowadzenie dodatkowego argumentu: *с Евросоюзом* sprawia bowiem, że zakres użytego określenia ulega zawężeniu, dotycząc tu samych Pola-

6 Słowo *чуб* (*oseledec*) – oznacza charakterystyczny, wąski kosmyk włosów na czubku ogolonej głowy. Przysłowie jest natomiast używane w sytuacjach, gdy konflikt dwóch silnych przeciwników kończy się krzywdą tych, którzy w nim nie uczestniczą (Żukow 2000: 245).

ków i stanowiąc przejaw użycia znanej frazy w nietypowym kontekście, który *notabene* podtrzymuje stereotypowy wizerunek panów jako butnych antagonistów Rosji<sup>7</sup>.

O ile jednak sama forma *pan* użyta w liczbie mnogiej wciąż bywa stosowana przy wyrażaniu negatywnych treści, o tyle połączenie *polskie pany* – przynajmniej w prasie wielonakładowej – nie funkcjonuje jako określenie polskich polityków, których działania wzbudzają dezaprobatę rosyjskich publicystów.

Aby jeszcze zweryfikować ów wniosek, przedstawiłem internetowe archiwa prasy polskiej, zakładając, że posłużenie się taką etykietą, musiałyby wzbudzić reakcję naszych dziennikarzy. Natrafiłem tylko na jeden artykuł:

„Polskie pany szantażują nas Oświęcimiem”

**Polskimi panami** nazywa Polaków rosyjska gazeta „Komsomolskaja Prawda”. Zarzuca nam podsycanie konfliktu o ekspozycję w muzeum Auschwitz (Dziennik, 05.04.2007).

Sięgnięcie do źródła pozwala stwierdzić, że to sformułowanie nie pojawia się jednak ani w nagłówku, ani też w treści omawianego artykułu, którego sposób przedstawienia jest po prostu nacechowany silnym etnocentryzmem. Oryginalny tytuł brzmi bowiem:

**Поляки шантажируют Россию пеплом узников Освенцима** [Polacy szantażują Rosję popiołem więźniów Oświęcimia] (KP, 04.04.2007).

A zatem nie padają tu słowa o polskich panach. Pojawia się za to – pominięty w tłumaczeniu – drastyczny obraz, który przykuwa uwagę i uwydatnia niegodziwość działań podjętych przez stronę polską (wymierzonych nie tylko w Rosję, ale i w pamięć o pomordowanych).

Określenie *pany* pojawia się dopiero w treści artykułu, ale i tu nie występuje w ramach przedstawianej kliszy:

То есть от России поляки в очередной раз потребовали признать оккупацию их земель и покаяться. Тогда, может быть, **паны милостиво разрешат** нашу часть выставки открыть.

7 Znamienne są pod tym względem egzemplifikacje słowa *pan* o znaczeniu ‘polskiego posiadacza ziemskiego’ zamieszczone w *Tolkowom słowarje* Uszakowa (wyd. 1935–1940). Pierwszą z nich jest przykład: *Война с панями*, drugą – cytat z Puszkina *Король и паны за него*. (o Dymitrze Samozwańcu), a trzecią – fragment radzieckiej pieśni: *Помнят польские паны конармейские наши клинки* (1939: 30). W każdym z użytych przykładów pojawia się forma liczby mnogiej, a panowie są za każdym razem ukazywani jako nieprzyjaciele.

[Zatem od Rosji Polacy kolejny raz zażądali uznania okupacji ich ziem i okazania skruchy. Być może wtedy **panowie łaskawie pozwolą** otworzyć naszą część wystawy] (KP, 04.04.2007).

Jakołwiek trudno wnikać w intencje dziennikarza, który niezbyt wiernie referuje treść artykułu, to jednak można zrozumieć przyczynę takiego stanu rzeczy.

Sformułowanie: *Panami nazywa Polaków rosyjska gazeta „Komsomolskaja Prawda”* mogłoby jedynie implikować pejoratywny charakter użytego określenia, a w krótkiej notce prasowej nie ma miejsca na jego objaśnianie. Przywołanie etykiety *polskich panów* pozwala natomiast uwydatnić negatywne nastawienie rosyjskiego publicysty wobec bohaterów wypowiedzi, choć zarazem stwarza fałszywy obraz sposobu ich określenia. W istocie bowiem obraz Polaków – butnych antagonistów Rosji zostaje przedstawiony bez użycia wspomnianej kliszy, a kreowaniu tego wizerunku służy natomiast ironiczne nagromadzenie określeń o wyraźnym nacechowaniu honoryfikatywnym: *może wtedy panowie łaskawie pozwolą*.

Ostentacyjny dystans wobec polskich polityków, których wypowiedzi i działania spotykają się z wyraźną dezaprobatą, bywa również wyrażany poprzez odwrotny zabieg, jakim jest umiejscowienie dostojnego określenia w kontekście umniejszającym jego rangę. Posługując się konwencjonalną metaforą, można więc stwierdzić, że o ile dodawanie honoryfikatywnych określeń można sobie wyobrazić jako nadmuchiwanie pewnego balonu, o tyle w tym drugim wypadku będziemy mieć do czynienia po prostu z jego przekłuciem.

Jako ilustrację tej drugiej strategii przywołajmy nagłówek komentarza do słów ministra Pałubickiego o nieodległym państwie, które wzmaga swą szpiegowską działalność na terytorium Polski:

ШПИОНОМАНИЯ. Чем бы панове ни тешились [Szpiegomania. A niech się panowie pobawią] (RG, 01.04.2000).

Podtytuł odznacza się semantyczno-strukturalnym związkiem z przysłowiem: *Чем бы дитя ни тешилось, лишь бы не плакало* [A niech dziecko bawi się, czym chce, byleby tylko nie płakało], które jest używane przy wyrażaniu pobłażliwości (Żukow 2000: 351). Określenie *panowie* zostaje tu zatem wprowadzone w miejsce komponentu *дитя* [dziecko], choć należy mówić nie tyle o substytucji określeń, co ich interakcji, poprzez którą dostojni panowie, którzy podnoszą larum przeciwko Rosji, zaczynają jawić się jako dzieci, które znalazły sobie kolejną zabawę.

Sposób posłużenia się liczbą mnogą formy *pan* w dwóch wyróżnionych kontekstach: ostrego sprzeciwu wobec dostrzeganych działań oraz demonstrowanej

względem nich pobłażliwości stanowi nie tylko przejaw negatywnego wartościowania, ale i oznakę współczesnej publicystyki, w której propagandowe sformułowania ustąpiły miejsca mniej schematycznym i mniej agresywnym sposobom formułowania ocen.

## 2. Łączliwość form grzecznościowych *pan / pani*

Choć w dyskursie rosyjskim łączliwość przejętych form *pan / pani* – zarówno przy określaniu bohatera wypowiedzi, jak i w zwrotach adresatywnych – formalnie nie różni się od polskiej etykiety, obejmując imiona, nazwiska oraz określenia funkcji czy stanowisk, to jednak sposoby funkcjonowania tychże połączeń stanowią już odrębną kwestię. Należy zresztą mieć na względzie, że nawet w wypadku przejścia szablonowego zwrotu grzecznościowego i użycia go zgodnie z regułami polskiej etykiety, mamy *de facto* do czynienia z jego odrębnym statusem. Ów szablonowy zwrot nabiera tu bowiem nowej wartości – stanowi oznakę kulturowej kompetencji czy też otwartej postawy nadawcy, podtrzymuje status adresata czy bohatera wypowiedzi jako przedstawiciela innej kultury i utrwała wyobrażenia odbiorcy na jej temat.

Wskaźnikiem tego podwójnego statusu zaczerpniętych formuł (przejmowanych jako szablon, a zarazem funkcjonujących w tekście nadawcy jako pewne *novum*) bywają uwagi metatekstowe:

Накануне своего юбилея „пан президент” – так к нему принято обращаться – согласился ответить на вопросы корреспондента „Известий” [...] [W przeddzień swojego jubileuszu „**pan prezydent**” – tak do niego przyjęto się zwracać – zgodził się odpowiedzieć na pytania korespondenta „Извести”] (Iz. 29.09.2003).

– **Пан генерал** ... э-э ... Извините, я привык называть людей старше себя по имени-отчеству, теперь иначе язык не поворачивается. [**Panie generale** ... eee... Przepraszam, przyzwyczaiłem się zwracać do starszych od siebie za pomocą imienia i *otczestwa*, teraz inaczej język się nie układa.] (Iz. 22.03.2000).

Umiejscowienie połączenia *pan prezydent* w cudzysłowie wraz z dodaniem metatekstowego komentarza<sup>8</sup> obnaża przyjętą konwencję i dość paradoksalnie ów zabieg nawet podwyższa stopień honoryfikatywności, wskazując na użyty tytuł jako szczególny przywilej nadany bohaterowi wypowiedzi. Z kolei w drugim wypadku

8 Objaśnieniu nie podlega tu użycie słowa *pan*, lecz zwyczaj tytułowania Lecha Wałęsy jako prezydenta.





*Odśłonięcie Pomnika Konia w dzień deszczowy, miedzioryt 15 x 19,3 cm, 2004 r.*

nadawca, używając zaczerpniętej formuły, demonstruje zarazem swe skrepowanie i tym sposobem wskazuje na jej obcość (choć trzeba przyznać, że wciąż mamy tu do czynienia z pewnym teatrem, a propozycja odmiennej formuły stanowi impuls dla rozmówcy, by ten dokonał pewnej autoprezentacji, demonstrując swą otwartą postawę wobec rosyjskiej kultury).

W wypadku osób, których nie tytułuje się nazwami stanowisk czy funkcji, sytuacja staje się bardziej złożona, gdyż nadawca decydujący się na użycie formy *pan* musi rozstrzygnąć, czy połączyć ją z nazwiskiem (na wzór rosyjskiego *gospodin*), czy też z imieniem, co pozwalałoby skrócić dystans i stanowiłoby kolejną oznakę polskiej etykiety (*gospodin* nie łączy się bowiem z samym imieniem, więc w tym wypadku nie można się dopatrywać prostej substytucji dwóch określeń).

Połączenia z nazwiskiem, które budują większy dystans, są naturalne przy ważnych uroczystościach czy ceremoniach:

После просмотра **пан Вайда** дал эксклюзивное интервью нашему обозревателю Вите Рамм. [Po seansie **pan Wajda** dał ekskluzywny wywiad naszemu korespondentowi Wicie Ramm] (Iz, 17.09.2007).

**Пан Вайда**, мы рады приветствовать вас в редакции нашей газеты. [**Panie Wajda**, miło nam was powitać w redakcji naszej gazety.] (RG, 25.02.2004).

Użycie imienia pojawia się przy mniej formalnych spotkaniach i manifestacji bliższego związku nadawcy z tak określanym bohaterem czy adresatem:

Войдя в мастерскую, по радостным лицам молодых сотрудников я сразу понимаю, что с **паном Анджеем** все в порядке. [Wchodząc do pracowni, po radosnych twarzach młodych współpracowników, od razu poznaję, że z **panem Andrzejem** wszystko w porządku.] (o Andrzeju Wajdzie – Iz, 06.04.10)

А что было дальше, **пан Ежи**? – спрашиваю я Гоффмана. Мы сидим в крохотном кафе Старого Мясца в Варшаве под каштаном [...]. [A co było dalej, **panie Jerzy**? – pytam Hoffmana. Siedzimy w maleńkiej kafejce Starego Miasta w Warszawie pod kasztanem.] (MK, 13.05.00).

O ile dodawanie do formy *pan* nazwiska odznacza się tu wysokim stopniem szablonowości i nie wymaga specjalnych uprawnień (*każdy może tak powiedzieć o x-ie*), o tyle dodanie do grzecznościowej formy samego imienia skłania do odnajdywania kolejnych uwarunkowań podyktowanych zazwyczaj mniej formalnym charakterem spotkania i bliższym związkiem z bohaterem wypowiedzi czy jej adresatem.

### 3. Wizerunek polskiej etykiety

Choć połączenia formy *pan* wraz z imieniem bądź nazwiskiem stanowią część polskiej etykiety (upowszechnianej chociażby poprzez tytuły dzieł literackich i filmowych: *Pan Tadeusz*, *Pan Wołodyjowski*), to jednak sposoby ich funkcjonowania w dyskursie rosyjskim nie przystają do polskiego modelu grzeczności. Dotyczy to zwłaszcza szeroko tu stosowanej łączliwości formy *pan* wraz z nazwiskami, która polskiemu odbiorcy wyda się nieraz zbyt liczna przy określaniu bohatera wypowiedzi:

Аналитики не исключают, что **пан Квасьневский** поставил перед собой куда более серьезную задачу. [Analitycy nie wykluczają, że **pan Kwaśniewski** postawił przed sobą o wiele bardziej poważne zadanie.] (RG, 22.08.07).

A już zupełnie niestosowna będzie w zwrotach adresatywnych, w których użycie takiej formuły zabrzmiałoby jak przygana:

**Пан Ковалевски**, давно у вас такая стрижка? [**Panie Kowalewski**, dawno *macie* taką fryzurę?] (МК, 08.12.03).

Oczywiście, nie sposób oczekiwać, by w dyskursie rosyjskim formy *pan / pani* były stosowane zgodnie z polskim modelem etykiety, ale warto zwrócić uwagę, że przez masowego odbiorcę taki sposób funkcjonowania przedstawianych form może być odbierany właśnie jako jej reguła.

Wyobrażenia na temat polskiej etykiety podtrzymują także i przedstawiane wypowiedzi Polaków, wśród których sposób użycia form *pan / pani* nieraz nakazywały polskiemu odbiorcy powątpiewać w wierność przedstawionego cytatu:

Когда поляков спрашивали: „Кого из советских женщин вы знаете?” – они говорили: „**Пани Миансарову и пани Терешкову**”. [Kiedy Polaków pytali: „Kogo znacie z radzieckich kobiet?” – oni mówili: „**Panią Miansarową i panią Tierieszkową**”.] (wypowiedź Tatiany Miansarowej, wykonawczyni piosenki „Pust’ wsegda budiet’ solnce”, МК, 05.03.01).

To powszechne używanie form *pan / pani* wraz z nazwiskiem brzmi tu mało prawdopodobnie, choć rosyjski odbiorca zapewne tego nie dostrzeże, otrzymując wypowiedź silnie osadzoną w określonej rzeczywistości językowej i utrwalającą wyobrażenia na temat polskiej etykiety.

Podobny mechanizm pojawia się przy tłumaczeniach wypowiedzi zaczerpniętych z polskich środków masowego przekazu. Wprowadzenie połączeń *pan* wraz z nazwiskiem pozwala tu uniknąć problemów z tłumaczeniem faktycznie używanych sformułowań, a zarazem podtrzymywać kulturowy kontekst przywołanej wypowiedzi:

**Пан Качинский**, где все те миллионы квартир, которые вы обещали построить накануне прошлых выборов? – обрушился господин Туск на своего оппонента. [**Panie Kaczyński**, gdzie te miliony mieszkań, które obiecaliście wybudować w przededniu zeszłych wyborów? – obruszył się *gospodin* Tusk na swojego przeciwnika (K, 15.1007).

Odniesienie się do źródła przywołanych słów nakazuje stwierdzić, że użyte w cudzysłowie zdanie, nie jest dokładnym cytatem, lecz jedynie pewną kwintesencją formułowanego zarzutu. Poprzedzenie go zwrotem adresatywnym: *pan Kaczyński*, które w rzeczywistości nie zostało użyte, stanowi przy tym kolejny przejaw redagowania tekstu źródłowego. Użyta formuła z jednej strony wyrażnia umiejscawia wypowiedź w ramach prowadzonej debaty, ale z drugiej strony stwarza nieprawdziwy obraz polskiej etykiety, której uczestnicy w sytuacjach formalnych mają zwyczaj zwracać się do siebie, używając formy *pan* wraz z nazwiskiem.

#### 4. Podsumowanie

Przedstawione w poniższej pracy konteksty funkcjonowania form grzecznościowych *pan / pani* nakazywałyby nieco rozbudować ich definicję zamieszczaną w słownikach języka rosyjskiego. Definicja zakresu użycia słowa *pan* poprzez samo wskazywanie mniej lub bardziej precyzyjnie określanych kręgów kulturowych, np. ‘w Polsce i niektórych innych krajach: uprzejmy zwrot do mężczyzny’ (Kuzniecowa, 1998, 777) powinna być uzupełniona czynnikiem relacyjnym typu: ‘sposób zwracania się do przedstawicieli niektórych narodowości’. Zaprezentowane w artykule przykłady świadczą bowiem, że grzecznościowe formy *pan / pani* funkcjonują również w tekstach rosyjskich, służąc określaniu i zwracaniu się do osób, które posługują się właśnie takimi zwrotami.

Przyczyn tego stanu rzeczy należy przede wszystkim upatrywać w czynnikach kulturowych, do których należy bliskość słowiańskich języków, obecność licznych kontaktów oraz odwrót od dawnej ideologii, dzięki któremu nie tylko powróciły do codziennego języka określenia: *gospodin*, *gospoża*, ale i słowa *pan / pani* jako formy grzecznościowe zyskały na swej popularności. Po drugie, biorąc pod

uwagę nieco węższy kontekst, warto też zwrócić uwagę na funkcjonalny aspekt stosowania form *pan / pani* w rosyjskim dyskursie publicznym. Użycie zapożyczonych form grzecznościowych staje się nie tylko ukłonem w stronę bohatera wypowiedzi czy jej adresata, ale także pewnym ukłonem w stronę samych odbiorców, który polega na podtrzymywaniu panujących wyobrażeń na temat obcej kultury i przedstawianiu tekstu silniej osadzonego w realiach obyczajowych.

### Wykaz skrótów

Iz – „Izwiestia”

K – „Kommiersant”

KP – „Komsomolskaja Prawda”

MK – „Moskowski Komsomolec”

RG – „Rossijskaja Gazeta”

### Słowniki

M. Bańko, red., 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa.

A. Bańkowski, 2000, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. II, Warszawa.

J. S. Cybulnik, 2003, *Krylatyje latinskie wyrażenia*, Moskwa.

G. A. Kryłow, 2005, *Etimologičeskij słowar' russkogo jazyka*, Sankt Petersburg.

S. A. Kuzniecowa, red., 2000, *Bolszoj tolkowyj słowar' russkogo jazyka*, Sankt Petersburg.

D. N. Uszakow, red., 1939, *Tolkowyj słowar' russkogo jazyka*, t. III, Moskwa.

W. P. Żukow, 2000, *Słowar' russkich posłowic i pogoworok*, Moskwa.

### Bibliografia

J. Apresjan, 2000, *Semantyka leksykalna: sinonimiczne środki języka*, Z. Kozłowska, A. Markowski przeł., Wrocław.

Charciarek 2005, *Porównanie wybranych językowych form grzecznościowych polskich, czeskich i rosyjskich. – Grzeczność nasza i obca*, M. Marcjanik, red., Warszawa.

R. Huszcza, 1996, *Honoryfikatywność: gramatyka, pragmatyka, typologia*, Warszawa.

K. Pisarkowa, 1979, *Jak się tytułujemy i zwracamy do innych*, „Język Polski”, LIX, z 1.

A. Wierzbicka, 1999, *Język – umysł – kultura*, wybór prac pod red. J. Bartmińskiego, Warszawa.

*Functioning of the Forms "Pan"/"Pani" in Reference to the Poles in the Russian Press Discourse*

The article deals with the ways of using the loanwords *pan / pani* in Russian press discourse. In such a context they serve not only to honour the main character of an utterance or its addressee, but also to indicate his different cultural background. Besides, the forms *pan/ pani*, used in the headlines, are a subject of word plays based on an originality of untypical phrases or common lexical connotations. Taking into consideration the fact that the way of using the loanwords *pan / pani* does not always correspond with rules of the adopted etiquette, one can speak not only about consolidation of ideas on this matter, but also about creation of its image.

**Keywords:** *language etiquette, honorific expressions, lexical connotation, intercultural communication.*